

Michał Kita

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

ORCID 0009-0004-7896-2709

Protest młodzieży Zespołu Szkół Zawodowych we Włoszczowie w grudniu 1984 roku. Część 1. Kontekst historyczny

Wprowadzenie

Ten artykuł dotyczy protestu (strajku) młodzieży z Zespołu Szkół Zawodowych [dalej: ZSZ] we Włoszczowie, w ówczesnym województwie kieleckim. Jego celem jest przedstawienie kontekstu historycznego oraz analiza dyskursu medialnego dotyczącego okupacji placówki oświatowej w dniach 3-16 grudnia 1984 roku. Protest, wywołany usunięciem krzyży z klas, został poddany analizie porównawczej w oparciu o archiwalne i współczesne materiały prasowe oraz radiowe o zasięgu regionalnym.

Przygotowując artykuł posłużyłem się materiałami prasowymi i radiowymi z lat 1984-1985, a także wspomnieniami i relacjami uczestników protestu z audycji Radia eM Kielce z grudnia 2024 i stycznia 2025 roku. Sam protest był już przedmiotem kilku publikacji. Wymienić tu należy opracowania: Marioli Lewickiej¹, Aliny Zawady², Ryszarda Śmietanki-Kruszelnickiego³, Anny Wojeckiej⁴, Jarosława Czerkawskiego i Anny Szyszki⁵ oraz pracę pod redakcją Tadeusza

¹ M. Lewicka, *Geneza i przebieg protestu o krzyże w 1984 roku w Zasadniczej Szkole Zawodowej we Włoszczowie*, „Włoszczowskie Zeszyty Historyczne” 1996, nr 2, s. 58-62.

² A. Zawada, *Trauma na przykładzie uczestników „strajku o krzyże” we Włoszczowie w 1984 roku*, „Societas Historicorum” 2016, nr 70, s. 57-62.

³ R. Śmietanka-Kruszelnicki, *W obronie krzyża. Protest młodzieży Zespołu Szkół Zawodowych we Włoszczowie w grudniu 1984 r.*, Kielce 2014.

⁴ A. Wojecka, *Wokół strajku o krzyże w Zespole Szkół Zawodowych we Włoszczowie w 1984 roku. Przykład opozycji lokalnej społeczeństwa wobec władzy komunistycznej*, Włoszczowa 2013.

⁵ J. Czerkawski, A. Szyszka, *Strajk o krzyże we Włoszczowie – bezinteresowna miłość do krzyża. Analiza rozwiązań prawnych obowiązujących w okresie 1945-1984*, w: *Nauka o miłości, odwadze i Krzyżu. 40. rocznica obrony Krzyża w Zespole Szkół Rolniczych w Miętym*, red. nauk.

Krawczaka i Cypriana Wilanowskiego⁶. Należy mieć jednak na uwadze fakt, że kwestia percepcji przez media tego wydarzenia nie znalazła dotychczas należytego opracowania naukowego. W związku z tym niniejszy artykuł, a dokładnie jego druga część, jest próbą wypełnienia niszy w tym obszarze badawczym⁷.

Tematyka strajku w obronie obecności krzyży w salach lekcyjnych w latach 80. XX wieku dobrze wpisuje się w kwestię napiętych relacji między organami władzy świeckiej i duchownej w Polsce Ludowej. Autor odwołał się do podobnego protestu w obronie krzyży, do którego doszło w Zespole Szkół Rolniczych [dalej: ZSR] w Miętnej niedaleko Garwolina (ówczesne województwo siedleckie), co pozwoliło na ukazanie szerszego kontekstu tych niełatwych relacji na linii państwo – Kościół rzymskokatolicki. Istotna była również kwestia poznania zmian zachodzących w procesie nauczania religii w szkołach w okresie PRL-u, która również została poruszona w pierwszej części tego artykułu.

Jak już wspomniano, celem drugiej części artykułu jest przedstawienie narracji medialnych dotyczących protestu we Włoszczowie w grudniu 1984 roku. Analizie poddano relacje prasowe zamieszczone w regionalnych dziennikach „Słowo Ludu” i „Echo Dnia” z grudnia 1984 i z początku 1985 roku oraz archiwalny reportaż Radia Kielce pt. *Walka o krzyże*. W drugiej części artykułu przeanalizowano także składającą z ośmiu odcinków audycję Radia eM Kielce pt. *W obronie Krzyża i wartości*; upamiętnia ona 40. rocznicę protestu i zawiera wspomnienia i relacje jego uczestników. Zestawienie współczesnych przekazów medialnych z opisami strajku szkolnego z 1984 roku pozwala na porównanie ówczesnych, obciążonych propagandą polityczną relacji, z subiektywnymi wspomnieniami świadków z perspektywy 40 lat. Pozwoli także ocenić, w jaki sposób przekazy medialne kształtowały i kształtują percepcję omawianych wydarzeń. Analizując relacje medialne, autor skupił się przede wszystkim na ich wydzwięku społecznym, sposobie pokazywania rozgrywających się we Włoszczowie wydarzeń i ich bohaterach.

Artykuł powstał z wykorzystaniem metody badawczej, jaką jest studium przypadku. Ważna okazała się także analiza treści i narracji medialnych oraz analiza historyczno-krytyczna źródeł i literatury przedmiotu.

Nauczanie religii w Polsce Ludowej

Kwestia nauczania religii w szkołach w okresie PRL-u jest zagadnieniem niezwykle interesującym, stanowiącym ważną część relacji na linii państwo – Kościół. Jak podkreśliła Kazimiera Jaworska:

A. Kiciński, Kielce 2024, s. 277-304, <https://diecezja.siedlce.pl/wp-content/uploads/2024/09/Nauka-o-milosci-odwadze-i-Krzyzu-6.pdf>, [dostęp: 22 września 2025].

⁶ *Walka o krzyże. Miętne – Włoszczowa 1984*, wybór, oprac. i red. T. Krawczak, C. Wilanowski, Warszawa 2004.

⁷ Ze względu na dużą objętość artykuł został podzielony na dwie części. Druga ukaże się w kolejnym numerze „Infotez”.

W okresie tzw. Polski Ludowej nauczanie religii traktowano instrumentalnie, w zależności od potrzeb aktualnie rządzącej ekipy. W czasie, kiedy władze partyjno-państwowe chciały osiągnąć określone cele polityczne, przedmiot religia był prowadzony w szkole, natomiast w okresie względnej stabilizacji – wyrzucono go ze szkół. Czyniono to zazwyczaj w sposób podstępny, etapami, nieraz w odniesieniu do wybranych szkół⁸.

Okres stalinizmu był czasem wielu represji, stosowanych wobec środowiska duchownych, jak również działalności klubów i organizacji katolickich. Wraz z „odwilżą” i „przełomem październikowym” w 1956 roku I sekretarzem KC PZPR został Władysław Gomułka. Jego decyzja o zwolnieniu z internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego przełożyła się w niedługim czasie na zawarcie porozumienia pomiędzy państwem a Kościołem, które uwzględniało m.in. powrót do nauczania religii w szkołach. Działo się to niekiedy, jak podkreślała Hanna Konopka, pod naciskiem rodziców⁹. Jak zauważył z kolei Andrzej Friszke:

Gomułka traktował partię i państwo z jednej strony, a Kościół z drugiej strony, jako dwa odrębne byty, dwie domeny. Obszar partii i aparatu państwa miał być wolny od wpływów Kościoła i religii, obowiązywał tu światopogląd materialistyczny. Uznanie praw Kościoła i ludzi wierzących uznane było jako koncesja, przywilej udzielony przez suwerena, czyli państwo i partię¹⁰.

Relacje między państwem a Kościołem poruszane były na posiedzeniu biura politycznego KC PZPR 28 czerwca 1957 roku. Przyjęto obszerny dokument określający wzajemne stosunki pomiędzy władzą świecką a duchowną. Zapisy tego dokumentu dotyczyły m.in. laicyzacji, którą uznawano za proces naturalny i nieodwracalny. Dokument skupiał się również na zagadnieniach dotyczących nauczania religii i głosił, że należy wspierać laicyzację szkolnictwa i tworzyć placówki oświatowe bez nauki religii, a nauczanie tego przedmiotu odbywać się miało poza programem zajęć, czyli przed lekcjami lub po ich zakończeniu¹¹.

W 1958 roku w Polsce funkcjonowało ok. 26 tys. szkół, przy czym w zaledwie 840 nie było religii jako przedmiotu nadobowiązkowego, a tylko 60 placówek oświatowych miało zamierzony przez władze świeckie charakter. Statystyki takie na jednym z posiedzeń aparatu KC PZPR w czerwcu tego roku przedstawił Zenon Kliszko, członek biura politycznego i jeden z głównych koordynatorów polityki wobec Kościoła w tamtym czasie¹².

Stosunek aparatu państwa do Kościoła zmieniał się wraz z intensyfikacją przygotowań episkopatu do obchodów Milenium Chrztu Polski w 1966 roku, którego program władze uznały za „obłąkany program wtrącenia Polski w mroki obsku-

⁸ K. Jaworska, *Wychowanie bez Boga – rugowanie religii z polskich szkół (1949-1956)*, „Społeczeństwo” 2023, nr 4, s. 20.

⁹ H. Konopka, *Rok 1956 – powrót religii do szkół*, „Studia Podlaskie” 1996, t. 6, s. 207.

¹⁰ A. Friszke, *Kościół a władze PRL po Październiku 1956. Czy nowy model relacji?*, w: *Przełom Października '56*, pod red. P. Dybicza i G. Sołtysiaka, Warszawa 2016, s. 111.

¹¹ Tamże, s. 111-112.

¹² Tamże, s. 117.

rantyzmu”¹³. Zapowiedziały usunięcie krzyży z sal szkolnych i rozszerzenie liczby szkół bez religii. Ponadto władze zapoczątkowały kampanię na rzecz umieszczania w komitetach rodzicielskich osób niewierzących. Jak wskazuje Andrzej Friszke, latem 1959 roku rozpoczęto akcję laicyzacyjną w szkołach, zmierzającą do usunięcia nauczania religii, a przedstawicielom duchowieństwa utrudniano kontakty z uczniami¹⁴. Należy zwrócić jednak uwagę, że wraz z ograniczaniem nauczania religii w państwowych placówkach oświatowych, pozwalano Kościołowi na prowadzenie katechez w salkach katechetycznych tworzonych przy parafiach. Oficjalne i ustawowe zakazanie nauczania religii w szkołach publicznych nastąpiło 15 lipca 1961 roku, kiedy przyjęta została *Ustawa z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania*. Podkreślała ona świecki charakter placówek oświatowych i wychowawczych¹⁵. Przeczytać tam m.in. można, że:

Nauczanie i wychowanie w szkołach i innych placówkach oświatowo-wychowawczych ma na celu wszechstronny rozwój uczniów i wychowanie ich na świadomych i twórczych obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zmierzają do tego, aby uczniom i wychowankom zapewnić wiedzę o prawach przyrody i życia społecznego, o dziejach i kulturze narodu i ludzkości, aby kształtować naukowy pogląd na świat i zapewnić kwalifikacje do pracy zawodowej. Szkoły i inne placówki oświatowo-wychowawcze wychowują w duchu socjalistycznej moralności i socjalistycznych zasad współżycia społecznego, w duchu umiłowania Ojczyzny, pokoju, wolności, sprawiedliwości społecznej i braterstwa z ludźmi pracy wszystkich krajów, uczą zamiłowania i szacunku do pracy, poszanowania mienia narodowego, przygotowują do czynnego udziału w rozwoju kraju, jego gospodarki i kultury. [...] Szkoły i inne placówki oświatowo-wychowawcze są instytucjami świeckimi. Całokształt nauczania i wychowania w tych instytucjach ma charakter świecki¹⁶.

Zapowiedzi tego stanu rzeczy niosły wcześniejsze działania władz, wymierzone w nauczycieli religii. Na mocy zarządzenia ministra oświaty z 1958 roku ze szkół usunięto ponad 2 tys. zakonnych katechetów, co doprowadziło do dezorganizacji, a w praktyce często do likwidacji nauczania religii w placówkach publicznych. Proces ten zwieńczyła wspomniana ustawa z 1961 roku, która formalnie usunęła katechezę z systemu oświaty. W odpowiedzi Kościół zorganizował alternatywne formy edukacji religijnej w punktach (salkach) katechetycznych, działających m.in. przy parafiach, domach zakonnych i w mieszkaniach prywatnych. W całym kraju miało działać ok. 16 tys. takich punktów, w których planowano zatrudniać katechetów wynagradzanych z budżetu państwa. Mimo ekonomicznie korzystnej propozycji władz, strona kościelna obawiała się jednak,

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże, s. 119.

¹⁵ K. Dłuska, *Nauka religii w szkole publicznej – kościelny przywilej czy służba demokracji?*, „Nurt SVD” 2017, z. 2, s. 340.

¹⁶ *Ustawa z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania*, „Dziennik Ustaw” 1961, nr 32, poz. 160, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19610320160/O/D19610160.pdf>, [dostęp: 18 sierpnia 2025].

że taki stan rzeczy spowoduje całkowite uzależnienie nauczania religii od aparatu państwa¹⁷.

Ustawa o rozwoju systemu oświaty i wychowania wyraźnie nie stanowiła o eliminacji nauczania religii w szkołach, jak również wprost nie określała organizacji punktów katechetycznych. Zdaniem ks. Artura Mezglewskiego, prawnika i kanonisty, kluczowe dla „wyprowadzenia” nauczania religii ze szkół były dwa jej artykuły, z których 2. wprowadzał zasadę świeckości szkoły, a artykuł 39. ustęp 2. stanowił, iż wszelka działalność, zarówno oświatowa, jak i wychowawcza oraz inne formy pracy z dziećmi i młodzieżą, muszą podlegać nadzorowi ministra oświaty¹⁸. Zasada świeckości szkoły, na którą powoływali się przedstawiciele władz państwowych, nie stała w sprzeczności z nauczaniem religii w państwowych placówkach edukacyjnych. Działalność punktów katechetycznych była natomiast utrudniona, ponieważ w myśl przyjętych przepisów miały być szczegółowo kontrolowane, musiały również spełniać szereg rygorystycznych wymagań, w tym m.in. przejść pozytywnie kontrolę Sanepidu. Choć formalnie takie zabiegi ze strony władz oświatowych mogły być odbierane jako przejaw troski o warunki nauki dzieci i młodzieży, to w rzeczywistości jednak przepisy te miały na celu stworzenie pretekstu do zamykania punktów katechetycznych. W tym celu Ministerstwo Oświaty wprowadziło wobec tego typu miejsc zakładanych przez Kościół i związki wyznaniowe rygorystyczne wymogi sanitarne, przeciwpożarowe i organizacyjne, czego przykładem był m.in. wymóg ogrzewania salek zimą, przy jednoczesnych odmowach ze strony administracji publicznej zgody na zakup niezbędnego paliwa stałego do punktów katechetycznych¹⁹. Nic zatem dziwnego, że takie działania władz państwowych budziły zdecydowany sprzeciw episkopatu.

Na skutek oporu duchowieństwa i niezadowolenia społecznego, w latach 70. i 80. XX wieku nastąpiło pewne złagodzenie polityki państwa wobec nauczania religii. W 1981 roku uchylono zarządzenie o prowadzeniu punktów katechetycznych. Minister Oświaty i Wychowania wydał zarządzenie, w którym uznano katechezę parafialną za wewnętrzną sprawę Kościoła²⁰. Zgodnie z nowymi wytycznymi w tym okresie, dyrektorzy szkół zostali zobowiązani do informowania parafii o rozkładzie zajęć szkolnych, aby umożliwić uczniom uczestnictwo w katechezie. W wyjątkowych sytuacjach dopuszczono również możliwość odpłatnego wynajmowania sal szkolnych na potrzeby katechezy oraz prowadzenie jej w szpitalach, zakładach karnych i placówkach opieki społecznej. Pomimo pewnych ustępstw, władze państwowe konsekwentnie kontynuowały politykę ideologicznej ingerencji w obszar edukacji. W połowie lat 80., w okresie ponownego osłabienia kursu w relacjach państwo – Kościół, podjęto decyzję o wprowadze-

¹⁷ M. Wiśniewska, *Szkolnictwo wyznaniowe i nauczanie religii w świetle osobistych zapisków prymasa Stefana Wyszyńskiego z 1961 roku*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2019, nr 40, s. 136.

¹⁸ A. Mezglewski, *Nauczanie religii w Polsce Ludowej*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2000, t. 1, s. 21-36.

¹⁹ Tamże, s. 31.

²⁰ Tamże, s. 33.

niu do podstawy programowej przedmiotu „religioznawstwo”. Projekt ten spotkał się z wyraźnymi zastrzeżeniami ze strony hierarchii kościelnej. Fragmenty ich stanowiska przytaczają historycy Antoni Dudek i Ryszard Gryz:

Marksistowskie religioznawstwo ma bowiem negatywny stosunek do każdej religii. Ukazuje ją jako iluzję i deformacje naturalnych dążeń człowieka. Biskupi nie są przeciwni poszerzaniu wiedzy o religiach. W naszych jednak konkretnych warunkach, religioznawstwo oznaczać będzie walkę z religią²¹.

Proces eliminacji nauczania religii ze szkół publicznych w Polsce Ludowej był modelowym przykładem zastosowania strategii jej stopniowego wygaszania. Władze świadome siły Kościoła i głębokiego przywiązania społeczeństwa do tradycji, nie zdecydowały się na jeden, jawny i gwałtowny krok, który wywołałby masowe protesty i otwarty konflikt, jakiego chciano uniknąć. Zamiast tego zastosowano serię, na pozór mniej kontrowersyjnych działań, począwszy od redukcji liczby godzin nauczania religii, po niewpisywanie ocen z tego przedmiotu na świadectwach ukończenia szkoły. Różne natężenie działań władz i reakcje ze strony episkopatu były ściśle powiązane z sytuacją polityczną w kraju, a zawierane, najczęściej w momentach przesilenia na szczytach władzy porozumienia na linii państwo – Kościół, okazywały się nietrwałe, z uwagi na brak faktycznej woli realizacji uzgodnionych warunków przez stronę rządową.

Prawo w tym okresie pełniło funkcję instrumentalną, będąc narzędziem ideologii partyjnej. Decyzje, takie jak okólniki ministerialne, wydawane były bez podstawy ustawowej, a Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 1952 roku, milcząc na temat nauczania religii, tworzyła prawną próżnię, którą władze wypełniały swoimi regulacjami. Zabiegi te pozwalały na unikanie otwartego konfliktu konstytucyjnego, typowego dla systemów totalitarnych, w których cel partyjny był nadrzędny wobec litery prawa²².

Protest młodzieży w Zespole Szkół Rolniczych w Miętmem

Począwszy od powstania NSZZ „Solidarność”, znak krzyża wpisał się na stałe w pejzaż antyrządowych demonstracji. Ten religijny symbol był nie tylko elementem podkreślającym przywiązanie do tradycji i wartości chrześcijańskich, ale także stał się wyrazem sprzeciwu wobec władzy ludowej, która w powojennej Polsce od samego początku starała się podporządkować sobie Kościół rzymskokatolicki. Środowiska związane z „Solidarnością” wykorzystywały symbole religijne, takie jak znak krzyża czy wizerunek Matki Bożej, w trakcie protestów i antyrządowych manifestacji.

Czas stanu wojennego oraz bezpośrednio po jego zakończeniu, dla władzy ludowej był okazją do ponownego zaostrzenia polityki wobec obecności symboli religijnych, w tym krzyży, w miejscach publicznych, takich m.in. jak placówki

²¹ Cyt. za: A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2003, s. 410.

²² A. Mezglewski, s. 24-25.

szkolne. Zdejmowanie krzyży przez dyrekcje szkół w latach 80. XX wieku spotykało się ze zdecydowanym sprzeciwem, nie tylko episkopatu i większości duchowieństwa, lecz także uczniów i ich rodziców. Szkoły w Polsce Ludowej były bowiem miejscem ideologicznej walki o „rząd dusz”. Państwo dążyło do utrzymania laickiego charakteru placówek, podczas gdy młodzież i rodzice, często wspierani lub inspirowani przez lokalnych duchownych, zabiegali o poszanowanie chrześcijańskiego symbolu w przestrzeni szkolnej. Przykładem takiej sytuacji jest protest młodzieży szkolnej w Miętnej, niewielkiej miejscowości niedaleko Garwolina, którego apogeum miało miejsce w marcu 1984 roku.

Instytut Pamięci Narodowej w 40. rocznicę wydarzeń w Miętnej zorganizował interesujące i wartościowe spotkanie ze świadkami oraz uczestnikami protestu. Odbyło się ono w ramach cyklu spotkań „Tajemnice Bezpieki”, organizowanego przez „Przystanek Historia” Centrum Edukacyjne IPN im. Janusza Kurtyki w Warszawie. Zostało zarejestrowane i opublikowane na ogólnodostępnej platformie YouTube 12 kwietnia 2024 roku pt.: *W 40. rocznicę strajku okupacyjnego młodzieży szkolnej w obronie Krzyży w Miętnej – Tajemnice bezpieki*²³.

Swoimi wspomnieniami z tych wydarzeń podzielili się ich bezpośredni uczestnicy, w tym Bogusława Kozar-Gora – była nauczycielka (polonistka) ZSR w Miętnej, która w 1984 roku była jednym z nielicznych pedagogów wspierających uczniowski strajk. W materiale tym swoją relację z protestu przedstawia również Wioletta Kluczek – była absolwentka ZSR w Miętnej i uczestniczka strajku.

Konflikt w sprawie obecności krzyży w placówce edukacyjnej w Miętnej trwał kilka miesięcy. Jego zarzewiem była decyzja Ryszarda Domańskiego – nowego dyrektora tamtejszego ZSR, który pod koniec grudnia 1983 roku zdecydował o usunięciu krzyży ze ścian sal lekcyjnych²⁴. Początkowo symbole religijne usuwano stopniowo, ale po kilku dniach wszystkie osiem krzyży zdjęto. Informacja o usunięciu krzyży ze szkoły w Miętnej szybko rozprzestrzeniła się wśród lokalnej społeczności. List w sprawie powrotu symboli religijnych do szkoły skierowali duchowni. W protest zaangażowało się 500 uczniów, a wspierało ich siedmiu nauczycieli. Jeszcze przed rozpoczęciem protestów młodzieży, nauczyciele prowadzili wśród uczniów działalność formacyjną m.in. w harcerstwie oraz Związku Młodzieży Wiejskiej, które miały stanowić przeciwwagę do członkostwa w Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej [dalej: ZSMP]. Większość nauczycieli była neutralna lub sprzeciwiała się postulatam uczniów. Jak wspomniano, nauczycielka Bogusława Kozar-Gora była jedną z nielicznych wspierających strajkującą młodzież. Dyrekcja szkoły, przedstawiając swoje stanowisko argumentowała, iż zgodnie z Konstytucją Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 1952 roku, placówki edukacyjne są miejscami świeckimi, w których nie powinny znajdować się emblematy ideologiczne, jakimi są krzyże. Z taką

²³ *W 40. rocznicę strajku okupacyjnego młodzieży szkolnej w obronie Krzyży w Miętnej – Tajemnice bezpieki*, https://www.youtube.com/watch?v=WpBS_tnlkV8, [dostęp: 22 września 2025].

²⁴ Tamże.

argumentacją nie zgodzili się rodzice uczniów. Wsparcie dla młodzieży szkolnej zadeklarowali również duchowni z kościoła parafialnego i bp Jan Mazur, ordynariusz diecezji siedleckiej²⁵. List i swoje przesłanie do protestującej młodzieży skierował w marcu 1984 roku nawet ks. Jerzy Popiełuszko, cieszący się wówczas dużym autorytetem i zaufaniem społecznym. Swojego wsparcia udzielił młodzieży także papież Jan Paweł II, a o niezłomnej ich postawie „mówiły media w wolnym świecie”²⁶.

Trwający ponad 100 dni strajk okupacyjny młodzieży szkolnej w obronie krzyży w Miętnej osadzony był w skomplikowanym kontekście politycznym, społecznym i religijnym Polski pierwszej połowy lat 80. XX wieku. Wydarzenia w Miętnej rozgrywały się kilka miesięcy po zniesieniu stanu wojennego (22 lipca 1983). Władze państwowe, na czele z gen. Wojciechem Jaruzelskim i gen. Czesławem Kiszczakiem, dążyły do całkowitego złamania i stłamszenia opozycji. Jednym z elementów tej strategii była akcja zdejmowania krzyży w miejscach publicznych, takich jak: szkoły, zakłady pracy czy szpitale. Placówki oświatowe dla władzy miały kluczowe znaczenie, jako miejsca, w których miał kształtować się „nowy człowiek”, wychowany w duchu socjalizmu²⁷.

Protest w Miętnej charakteryzował się dużym zaangażowaniem aparatu represji, w tym Służby Bezpieczeństwa [dalej: SB] oraz struktur partyjnych wojewódzkich i centralnych. Negocjacje toczyły się na najwyższych szczeblach władzy, z udziałem przedstawicieli episkopatu oraz Kiszczaka i Jaruzelskiego. Podstawowym przedmiotem debaty politycznej była kwestia obecności krzyża w „szkole świeckiej”. Dyrektorzy placówek oświatowo-wychowawczych i przedstawiciele władz często określali krzyże mianem „emblematów ideologicznych”. Ze strony młodzieży argumentacja skupiała się na przekonaniu, że choć szkoła jest świecka, to krzyż dla wierzących stanowi „symbol przeżycia duchowego”²⁸. Władze państwowe redukowały z kolei podmiotowość uczniów, traktując ich jako „marionetki w czyichś rękach”, odmawiając im świadomości politycznej. Pomimo to, sposób artykulacji postulatów przez młodzież został rozpoznany przez drugą stronę sporu jako działanie „graczy politycznych”. Konsekwencje dla uczestników strajku w Miętnej były dotkliwe. Nauczyciele wspierający protest otrzymali zakaz wstępu do szkoły, a następnie zostali zwolnieni z pracy lub karnie przeniesieni do innych placówek. Wielu uczniów, nie chcąc podpisywać tzw. „lojalek”, zabrało dokumenty ze szkoły, jednak rozporządzenie Ministerstwa Oświaty i Wychowania uniemożliwiało przyjmowanie młodzieży z Miętnej do innych placówek. W efekcie wielu z nich nie zdało matury w prze-

²⁵ Tamże.

²⁶ J. Wróblewski, *Kilkuset uczniów z krzyżem naprzeciw oddziału ZOMO z pałkami i psami. Historia zapomnianego strajku w Miętnej*, <https://pl.aleteia.org/2023/03/07/strajk-w-mietnem/>, [dostęp: 27 września 2025].

²⁷ A. Dudek, R. Gryz, s. 411.

²⁸ *W 40. rocznicę...*

widzianym terminie, a niektórzy zostali wcieleni do wojska, co wpłynęło na ich plany edukacyjne i życiowe²⁹.

Protestująca młodzież mogła liczyć na aktywne wsparcie przedstawicieli Kościoła, w tym biskupa siedleckiego ks. Jana Mazura, a także duchownych z parafii w Garwolinie: ks. Stanisława Bieńki, ks. Sławomira Żarskiego i ks. Michała Śliwowskiego, którzy aktywnie wspierali uczniów, dając im „siłę walki” w momentach zwątpienia. Odprawiali w ich intencji msze, a głoszone katechezy pełniły funkcję wymiany informacji i wsparcia w warunkach braku dostępu do współczesnych środków komunikacji³⁰.

Akcje sakralizacji budynków szkolnych – jak określała proces zawieszania krzyży administracja państwowa – były inicjatywą nie tylko uczniów, ale również rodziców, co przedstawia m.in. raport zatytułowany *Wojna krzyżowa w Polsce (1983-1986)*, sporządzony na potrzeby Ministerstwa Spraw Wewnętrznych [dalej: MSW], który opracowali Eugeniusz Rafalski, Sławomir Markowski oraz Marek Zieliński³¹. Dokument przytacza m.in. przykłady ze stycznia 1983 roku, kiedy to w Białej Podlaskiej trzykrotnie symbole religijne w szkole zawieszali rodzice, wykorzystując do tego celu wywiadówki. Autorzy ministerialnego raportu z 1986 roku wskazują m.in. na „fanatyzm rodziców”, który:

[...] przejawiał się głównie w gwałtowności działania. Duże ich grupy np. (6 stycznia – 2000 osób), wykazując daleko idące zacierzewienie, wieszaly krzyże w pojedynczych salach, nie zważając na protesty pedagogów. W lutym z inicjatywy wikariusza parafii w Baranowie, uczniowie ze składek zakupili krzyże. Powiesiła go 22 lutego jedna z uczennic VI klasy miejscowej Gminnej Szkoły Zbiorczej. Krzyż usunął, i zdeponował dyrektor szkoły³².

Przytoczony obraz sytuacji w relacji funkcjonariuszy państwowych przedstawia podobny schemat działania osób zaangażowanych w walkę o obecność symboli chrześcijańskich w szkołach. Władza ludowa wskazywała jednoznacznie, iż za eskalację tego typu zdarzeń na terenie całego kraju odpowiedzialny był kler. Zgodnie z relacją funkcjonariuszy państwowych we wspomnianym raporcie, szczególną rolę w promowaniu obecności krzyży w szkołach odgrywali najwyżsi hierarchowie kościelni, w tym kard. Józef Glemp oraz biskupi: Antoni Adamiuk, Ignacy Tokarczuk, Mieczysław Jaworski i Roman Andrzejewski. W raporcie stwierdzono, że wyższe w hierarchii duchowieństwo wykorzystywało swój urząd i autorytet, aby bezpośrednio z ambon wzywać do wieszania krzyży i instruować lokalne duchowieństwo, w jaki sposób osiągnąć ten cel. Za przykład tego typu działań podano instrukcję biskupa ordynariusza diecezji kieleckiej ks. Stanisława Szymeckiego z 20 września 1983 roku. Ogólnie aktywność i po-

²⁹ I. Świerdzewska, *Obrona krzyży w Miętmem*, <https://diecezja.siedlce.pl/diecezja/historia/obrona-krzyza-w-mietnem/>, [dostęp: 29 września 2025].

³⁰ Tamże.

³¹ *Walka o krzyże...*, s. 194.

³² Tamże, s. 196.

stawę biskupów oceniono jako dążenie do eskalacji konfliktów na tle sakralizacji obiektów oświatowych³³.

W ocenie władz od grudnia 1984 roku zwracała uwagę niespotykana aktywność i agresywność biskupów, których wystąpienia stanowiły jedno z głównych źródeł wzrastającego fanatyzmu. Podczas protestu w Miętnej biskupi wykorzystali napływające informacje dla formułowania ostrych ataków pod adresem polityki władz, negowali świeckość szkoły oraz wysuwali oskarżenia o prowadzenie rzekomej „wojny z krzyżami”. Już w pierwszym kwartale 1984 roku w sprawie krzyży w szkołach wypowiadał się trzykrotnie kard. Józef Glemp oraz 14 biskupów³⁴.

Informacje zaprezentowane w raporcie przygotowanym na zlecenie MSW w sprawie tzw. „wojny krzyżowej” pokazują również skalę oddziaływania społecznego protestu młodzieży w Miętnej. Opracowujący raport wskazują, że tylko od 15 do 16 marca 1984 roku wpłynęło do Sejmu i jego organów 118 petycji sprzeciwiających się zdjęciu krzyży w salach lekcyjnych ZSR. Ich zdaniem wszystkie petycje były inspirowane przez kler. Przedstawiciele duchowieństwa mieli również w petycjach skierowanych do przedstawicieli władz stosować swego rodzaju groźby, uzależniające udział księży w wyborach do rad narodowych od spełnienia postulatu zawieszenia krzyży³⁵. Stanowi to kolejny dowód wskazujący na to, że aparat państwa uznawał, iż postawa duchownych jest elementem ideologicznej walki z systemem. Opisano nawet schemat działania, jaki w przypadku walki o krzyże miał prezentować Kościół, ale:

Podstawowym ogniwem społecznym, wykorzystywanym przez kler w sakralizacji obiektów oświatowych były komitety rodzicielskie. Ich aktywność była szczególnie widoczna w 1984 r. Komitety składały się często z fanatyków religijnych, uległych wobec kleru, który umiejętnie manipulował nastrojami i zachowaniami³⁶.

Takie przedstawianie przez służby państwowe genezy protestów i wydarzeń związanych z aktywnością uczniów, nie tylko szkół we Włoszczowie czy w Miętnej, odbierały im charakter spontanicznych odruchów. W percepcji i optyce władz były zaplanowaną i niejako „prowadzoną” przez Kościół akcją sakralizacji szkół. Jaka była skala tego zjawiska, podaje wspomniany raport MSW. Według tego dokumentu tylko w 1983 roku, nie licząc wydarzeń w Miętnej, gdzie protest w obronie krzyży eskalował na wyjątkową skalę, w całym kraju miało miejsce 26 poważnych konfliktów, zakończonych zawieszeniem symboli religijnych: „Krzyże wieszali przede wszystkim rodzice – 17 przypadków, dzieci i młodzież – 7 przypadków oraz nauczyciele – 2 razy”³⁷. Jednak wydarzenia te

³³ Tamże, s. 197.

³⁴ Tamże, s. 203-204.

³⁵ Tamże, s. 205.

³⁶ Tamże, s. 208-209.

³⁷ Tamże, s. 199.

swoim charakterem, a także medialnym oddziaływaniem, nie nabrały tak gwałtownego przebiegu jak protest uczniów w Miętnej³⁸.

Przyczyny, przebieg i konsekwencje protestu w obronie krzyży we Włoszczowie (3-16 grudnia 1984 roku)

Włoszczowa w latach 80. XX wieku była miastem peryferyjnym ówczesnego województwa kieleckiego. W tamtejszych szkołach krzyże pojawiły się dzięki staraniom młodzieży oraz rodziców, za oficjalną aprobatą i zgodą dyrekcji placówek w październiku 1981 roku; był to efekt m.in. „odwilży” i tzw. „karnawału «Solidarności»”, w trakcie którego kurs polityki władz wobec Kościoła został nieco złagodzony. Sytuacja ta uległa zmianie już po zniesieniu stanu wojennego, kiedy kierownicze kręgi PZPR postanowiły na powrót zaostriżyć relacje z władzami kościelnymi. Jak wskazują Antoni Dudek i Ryszard Gryz:

Z końcem 1983 roku nastąpiło wyraźne pogorszenie w stosunkach między władzami a episkopatem, czego sygnałem było m.in. odrzucenie przez kierownictwo PZPR przygotowanego już projektu ustawy regulującej status prawny Kościoła w Polsce. Kontynuowano również tzw. operację dekrucyfikacyjną w szkołach³⁹.

W takich warunkach, niedługo po zakończeniu trwającego 586 dni stanu wojennego, po którym gospodarka pogrążona była w kryzysie, dojrzewała włoszczowska młodzież, która niebawem miała znaleźć się na ustach całego kraju, a nawet korespondentów zagranicznych.

W skład ZSZ we Włoszczowie w 1984 roku wchodziły następujące placówki: Technikum Przemysłu Spożywczego, Liceum Ekonomiczne, Zasadnicza Szkoła Zawodowa oraz Ośrodek Kształcenia Zawodowego. Ponadto przy ZSZ znajdował się internat, mogący pomieścić 220 osób. Łącznie w tym czasie w ZSZ naukę pobierało 750 uczniów; kształcili się oni w 27 oddziałach szkolnych. Kadre pedagogiczną stanowiło 32 nauczycieli etatowych oraz 11 zatrudnionych na podstawie umowy zlecenia. W okresie strajku dyrektorem był Julian Lis⁴⁰.

³⁸ O strajku uczniów w Miętnej donosiła, nie tylko ówczesna i współczesna prasa ogólnopolska i lokalna, np.: „Trybuna Ludu”, „Życie Warszawy”, „Polityka”, „Niedziela”, „Słowo Powszechne”, „Nasz Dziennik”, „Tygodnik Siedlecki” czy „Głos Garwolina”, ale nawet amerykańska. Zob.: M. Gołębiowski, K. Zadrożniak, *Obrona krzyża w Miętnej w wybranej prasie polskiej. Perspektywa medialna*, w: *Nauka o miłości, odwadze i Krzyżu. 40. rocznica obrony Krzyża w Zespole Szkół Rolniczych w Miętnej*, red. nauk. A. Kiciński, Kielce 2024, s. 195-233, <https://diecezja.siedlce.pl/wp-content/uploads/2024/09/Nauka-o-milosci-odwadze-i-Krzyzu-6.pdf>, [dostęp: 27 września 2025]; M. Chmielewski, Ł. Drożak, *Obrona krzyża w Miętnej w prasie amerykańskiej*, w: *Nauka o miłości, odwadze i Krzyżu. 40. rocznica obrony Krzyża w Zespole Szkół Rolniczych w Miętnej*, red. nauk. A. Kiciński, Kielce 2024, s. 143-194, <https://diecezja.siedlce.pl/wp-content/uploads/2024/09/Nauka-o-milosci-odwadze-i-Krzyzu-6.pdf>, [dostęp: 27 września 2025].

³⁹ A. Dudek, R. Gryz, s. 402.

⁴⁰ R. Śmietanka-Kruszelnicki, *W obronie krzyża...*, s. 2.

Decyzją dyrekcji krzyże ze szkoły we Włoszczowie zostały usunięte już w czerwcu 1984 roku, czyli jeszcze przed wakacjami. Po dwóch miesiącach przerwy i po powrocie do zajęć lekcyjnych, uczniowie rozpoczęli starania o przywrócenie na teren placówki ważnych dla nich symboli religijnych. Nie bez znaczenia dla nastrojów i postawy uczniów były bieżące wydarzenia w kraju, a zwłaszcza brutalne morderstwo ks. Jerzego Popiełuszki (19 października 1984)⁴¹. Jak pisał Ryszard Śmietanka-Kruszelnicki: „Urowadzenie i zamordowanie kapelana «Solidarności» wstrząsnęło polskim społeczeństwem. Zaostrzył się kryzys w stosunkach państwo – Kościół”⁴². Młodzież z ZSZ we Włoszczowie, przygotowując się do „walki o krzyże” mogła liczyć na wsparcie duchownych z tamtejszej parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Proboszczem był wówczas ks. Kazimierz Biernacki, a wikariuszami ks. Marek Łabuda i ks. Andrzej Wilczyński. Na uwagę zasługuje osoba ks. Marka Łabudy⁴³, który miał wyjątkową łatwość w nawiązywaniu kontaktów z młodzieżą oraz grupą rodziców. Zauważyli to także funkcjonariusze SB, którzy prowadzili działania operacyjne, mające na celu zdyskredytowanie cieszącego się wysokim autorytetem duchownego. W notatkach SB odnotowano, że ks. Łabuda poza nauczaniem religii przychodził na spotkania z uczniami w internacie, a w trakcie swoich homilii i wystąpień krytykował partyjną organizację młodzieżową – ZSMP. Duchowny brał także aktywny udział w życiu lokalnej społeczności, angażując się w obchody uroczystości patriotycznych. Sytuacja taka miała miejsce m.in. 11 listopada 1984 roku. Wówczas, po wieczornej mszy w kościele parafialnym we Włoszczowie, wraz z uczestnikami nabożeństwa przeszedł na Plac Konstytucji 3 Maja, gdzie złożono wieńce przy pomniku upamiętniającym odzyskanie niepodległości. Działania te zwróciły uwagę aparatu bezpieczeństwa⁴⁴.

W listopadzie 1984 roku sytuacja związana z usunięciem krzyży ze szkoły stawała się coraz bardziej napięta. Z relacji bezpośrednich uczestników wynika, że niemal cała społeczność uczniowska domagała się ponownego zawieszenia emblematów religijnych. Petycję do dyrekcji ZSZ poparło 95% uczniów⁴⁵. Na tym działania młodzieży się nie zakończyły, ponieważ samorząd uczniowski zorganizował zbiórkę pieniędzy na zakup nowych krzyży, które mogłyby zostać zawieszony w budynku. Po ich zakupie delegacja uczniów udała się do ks. Kazimierza Biernackiego z prośbą o poświęcenie; krzyże zostały poświęcone 30

⁴¹ Tamże, s. 3.

⁴² Tamże, s. 4.

⁴³ Szerzej zob. R. Śmietanka-Kruszelnicki, *Duchowy przywódca młodzieży włoszczowskiej – ks. Marek Łabuda*, w: *Księża dla władzy groźni. Duchowni współpracujący z opozycją (1976-1989)*, t. 2, pod red. R. Łatki, Warszawa 2020, s. 297-312. Wobec duchownego prowadzone były działania destrukcyjne podjęte przez wszystkie środki pracy operacyjnej. Działania służb miały polegać głównie na kompromitacji jego osoby w środowisku młodzieżowym, co miało uniemożliwić zawieszenie krzyży w placówce szkolnej.

⁴⁴ R. Śmietanka-Kruszelnicki, *W obronie krzyża...*, s. 4.

⁴⁵ R. Śmietanka-Kruszelnicki, *Duchowy przywódca...*, s. 299.

listopada 1984 roku podczas mszy, a następnego dnia uczniowie zawiesili je w 17 salach na terenie placówki⁴⁶.

W sobotę 1 grudnia młodzież z wielkim szacunkiem zawiesiła krzyże w swoich klasach. Nazajutrz, tj. w niedzielę, rodzice którzy przybyli na wywiadówkę zauważyli, że krzyże zostały zdjęte. W poniedziałek również młodzież przyszła na lekcje i nie zastała krzyży i wówczas zaczęła się o nie upominać przede wszystkim u dyrektora szkoły. A skoro to nie przyniosło żadnego skutku, wówczas młodzież nie przystąpiła do zajęć dydaktycznych i wszyscy zażądali oddania krzyży, aby je ponownie zawiesić. Do tej pory bez skutku. Młodzież nie wyszła ze szkoły od 3 grudnia⁴⁷.

Tak o początku protestu młodzieży z ZSZ informował Sekretariat Episkopatu Polski w jednym z dokumentów dotyczących przyczyn wydarzeń z grudnia 1984 roku we Włoszczowie. Hierarchowie kościelni podkreślali, że dyrektora szkoły została powiadomiona przez proboszcza ks. Biernackiego o tym, że młodzież zamierza zawiesić krzyże w salach lekcyjnych, z których uprzednio zostały usunięte. Duchowny w rozmowie z dyrekcją placówki, jak również z kierownikiem Wydziału ds. Spraw Wyznań w Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach, Henrykiem Arnoldem, podkreślał, że młodzież ma prawo do tego, aby w miejscu nauki wisiał krzyż. Ponadto wyrażał przekonanie, iż napięcie i eskalacja emocji oraz nastrojów wśród młodzieży jest efektem usunięcia krzyży. W jego ocenie, jeśli emblematy religijne, które zawiesiła młodzież pozostaną na dotychczasowym miejscu, bez dalszej ingerencji władz szkolnych i państwowych, wówczas nastąpi deeskalacja napięcia i powrót do prowadzenia zajęć dydaktycznych w normalnym trybie. Duchowny zdementował również informację, jakoby zgodził się przyjąć część lub wszystkie krzyże zdjęte ze ścian w salach lekcyjnych do depozytu kościelnego⁴⁸.

„Punktem zapalnym” przed przystąpieniem do oficjalnego protestu młodzieży była wywiadówka z rodzicami, która miała miejsce w niedzielę 2 grudnia. Wówczas rodzice, którzy zwrócili uwagę na brak krzyży w szkole, mieli usłyszeć od dyrekcji, iż: „szkoła to miejsce świeckie, w którym nie ma miejsca na emblematy religijne”⁴⁹. Z dokumentu zatytułowanego *Informacja nr II/84/84 Wydziału Organizacyjnego KC PZPR dotycząca wydarzeń we Włoszczowie* wynika, iż większość rodziców biorących udział w wywiadówce przyjęła te wyjaśnienia ze zrozumieniem: „Sprawę tę omówili również dyrektor szkoły z prezydium komitetu rodzicielskiego, zyskując jego aprobatę”⁵⁰. Nie ostudziło to jednak zapału młodzieży, która następnego dnia (3 grudnia) już od wczesnych godzin porannych zdecydowała się nie podejmować nauki w szkole do momentu rozstrzygnięcia kwestii, co stało się z zawieszonymi dwa dni wcześniej symbolami religijnymi. Postawa młodzieży, która domagała się powrotu krzyży do sal lekcyjnych

⁴⁶ A. Wojecka, s. 54.

⁴⁷ Cyt. za: *Walka o krzyże...*, s. 190.

⁴⁸ Tamże, s. 190-191.

⁴⁹ M. Lewicka, s. 59.

⁵⁰ *Walka o krzyże...*, s. 169.

poskutkowała szybką reakcją władz wojewódzkich i kuratorium oświaty. Po tym, jak uczniowie w poniedziałek rano nie rozpoczęli normalnych zajęć lekcyjnych, a zamiast tego zebrali się na głównym holu szkoły, gdzie śpiewali pieśni religijne i wzywali do powieszenia zdjętych krzyży, do Włoszczowy udali się wicewojewoda kielecki wraz z kuratorem oświaty i wychowania oraz dyrektorem Wydziału ds. Wyznań w Urzędzie Wojewódzkim. Rozmowy przedstawicieli władz z młodzieżą nie przyniosły zakładanych rezultatów. W międzyczasie do szkoły przybyli księża wikariusze, Marek Łabuda i Andrzej Wilczyński, którzy w towarzystwie proboszcza ks. Kazimierza Biernackiego, postanowili wesprzeć protestujących, m.in. poprzez wspólną modlitwę⁵¹:

Od godziny 15:00 grupa młodzieży zaczęła okupować budynek szkoły. Przez całą noc z 3 na 4 grudnia ok. 100 uczniów wraz z dwoma księżmi wikariuszami przebywało w szkole, śpiewając pieśni religijne i wznosząc okrzyki. Księża nie zastosowali się do poleceń ustnych i pisemnych, dotyczących opuszczenia budynku szkoły. Utrzymywali, że o pozostanie prosiła ich sama młodzież, obawiając się interwencji ze strony sił porządkowych⁵².

Od pierwszego dnia protestu sytuacja była bardzo napięta. Stanowcza postawa młodzieży, dotycząca pozostania w budynku i rozpoczęcia strajku okupacyjnego, zaowocowała wydaniem przez przebywającego w dalszym ciągu we Włoszczowie wicewojewodę kieleckiego Wojciecha Noska oraz władz kuratorium decyzji o zawieszeniu zajęć w ZSZ we Włoszczowie do odwołania, z dniem 4 grudnia 1984 roku. Tego samego dnia o zaistniałej w szkole sytuacji telegram do prymasa ks. Józefa Glempa, a także szefa MSW Czesława Kiszczaka i szefa Urzędu ds. Wyznań Adama Łopatki wysłał proboszcz ks. Kazimierz Biernacki. Duchowny apelował do przedstawicieli najwyższych władz o zrozumienie i uszanowanie postawy młodzieży, domagającej się obecności symboli religijnych w salach lekcyjnych. Podobne, ale również bezskuteczne interwencje u marszałka Sejmu Stanisława Gucwy, podejmowali w pierwszych dniach protestu rodzice uczniów przebywających w murach szkoły⁵³.

Protestującej młodzieży od początku towarzyszyły transparenty i hasła. Rankiem 4 grudnia wywieszono hasło: „My chcemy krzyży w szkole”. Tego samego dnia przed wejściem do budynku umieszczono transparent: „Byliśmy Bogu wierni w dniu zwycięstwa, pozostaniemy wierni w dniach klęski: Bóg nas nie opuści – Romuald Traugutt”. Ponadto w oknie korytarza umieszczono plakat z hasłem: „Tylko pod tym znakiem Polska jest Polską, a Polak Polakiem”⁵⁴. Z dokumentów władz wynika, że w pierwszych dniach prowadzonego strajku okupacyjnego, grupę ok. 200 uczniów przebywających na terenie placówki wspierała młodzież z innych szkół z Włoszczowy, a także uczniowie z okolicznych miejscowości. Dyrekcje szkół otrzymały jednak precyzyjne wytyczne, aby nie dopuścić do eska-

⁵¹ Tamże.

⁵² Tamże, s. 170.

⁵³ A. Dudek, R. Gryz, s. 408.

⁵⁴ *Walka o krzyże...*, s. 170-171.

lacji protestu, dlatego m.in. grupa ok. 200 uczniów I Liceum Ogólnokształcącego we Włoszczowie została powstrzymana, kiedy dwukrotnie próbowała opuścić mury macierzystej placówki z zamiarem dołączenia do młodzieży z ZSZ⁵⁵. Z dokumentu KC PZPR, relacjonującego na bieżąco przebieg zdarzeń dowiadujemy się ponadto, że komitet rodzicielski przy ZSZ, mający być inspirowany przez księży wikariuszy towarzyszących młodzieży podczas protestu, sformułował pięć postulatów skierowanych do wojewody kieleckiego, które prezentowały się w następujący sposób:

1. Należy zwrócić krzyże rodzicom, ponieważ z ich pieniędzy zostały zakupione;
2. Z chwilą zwrócenia krzyży rodzicom, to oni postanowią, co z nimi zrobić;
3. Nie wyciągać konsekwencji wobec organizatorów strajku, młodzieży i rodziców;
4. Nie wyciągać konsekwencji wobec księży;
5. Należy podpisać porozumienie między wojewodą a klerem⁵⁶.

Wszystkie postulaty komitetu rodzicielskiego spotkały się z odmową i nie zostały przyjęte przez władze wojewódzkie oraz kuratora oświaty i wychowania. Władze podtrzymywały stanowisko, że krzyże zostały zawieszane w placówce nielegalnie, a głównymi inspiratorami i prowodyrami tego działania byli dwaj księża towarzyszący uczniom w okupacji budynku szkoły⁵⁷.

Protest młodzieży z Włoszczowy był przedmiotem analiz i debat najwyższych władz państwowych. Poświęcone zostało mu posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR odbywające się 6 grudnia 1984 roku. Wówczas gen. Wojciech Jaruzelski miał nie zgodzić się na siłowe zakończenie protestu przy użyciu wojska lub oddziałów MO. Jaruzelski nie zgodził się również na spełnienie warunków protestujących w postaci zawieszenia krzyży w budynku szkoły⁵⁸. Władze państwowe liczyły zapewne na zmęczenie protestujących, podejmowane były również działania zmierzające do rozbicia jedności wśród strajkującej młodzieży.

Działania w sprawie rozwiązania trwającego konfliktu inicjowali też duchowni. Już 7 grudnia do władz państwowych swoje stanowisko w sprawie protestu skierował episkopat. W korespondencji sekretarza Episkopatu Polski abp. Bronisława Dąbrowskiego do ministra Adama Łopatki czytamy, że episkopat: „z ogromnym niepokojem obserwuje nasilającą się od pewnego czasu akcję zdejmowania krzyży w szkołach – tych krzyży, które swego czasu zostały zawieszane przez młodzież i rodziców za zgodą władz szkolnych i oświatowych”⁵⁹. Tego typu argumenty nie przekonywały strony rządowej. Jej stosunek do akcji podejmowanych przez młodzież nie tylko w Miętnej i Włoszczowie, możemy poznać m.in. ze wspomnianego raportu *Wojna krzyżowa w Polsce (1983-1986)*. Jego analiza wskazuje, iż zdaniem władz już pod koniec lat 70. XX wieku, a zwłaszcza na początku kolejnej dekady stanowisko Konferencji Episkopatu Polski mia-

⁵⁵ Tamże, s. 171.

⁵⁶ Tamże, s. 172.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ R. Śmietanka-Kruszelnicki, *Duchowy przywódca...*, s. 302.

⁵⁹ Cyt. za: *Walka o krzyże...*, s. 186.

ło charakteryzować się rosnącą agresją w walce o klerykalne wychowanie dzieci i młodzieży⁶⁰. Episkopat przekonywał natomiast, że świecki charakter szkoły nie musi oznaczać całkowitego wykluczenia elementów religijnych, ponieważ ani Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ani ustawa o szkolnictwie nie regulują tej kwestii w sposób jednoznaczny. Zdaniem episkopatu szkoła powinna być postrzegana nie tylko jako instytucja państwowa, lecz także narodowa, co uzasadniało, w opinii duchownych, potrzebę udziału społeczeństwa w kształtowaniu jej charakteru. W tym kontekście duchowieństwo argumentowało, że skoro większość obywateli deklarowała przywiązanie do wiary, obecność krzyży w placówkach oświatowych należało traktować jako rozwiązanie naturalne i społecznie uzasadnione. Według analiz zawartych w raporcie, taka postawa duchowieństwa sprzyjała jednak nasilaniu się zjawisk określanych jako przejawy fanatyzmu religijnego. Charakteryzował się on m.in. wywieraniem presji na młodzież w celu zawieszania krzyży w szkołach lub składania deklaracji dotyczących bojkotu zajęć w przypadku odmowy umieszczenia symboli religijnych w placówkach⁶¹.

Według przedstawicieli władzy ludowej Kościół wykorzystał sytuację społeczno-polityczną związaną z powstaniem NSZZ „Solidarność” do próby przywrócenia emblematów religijnych w jak największej liczbie szkół. Odnosząc się do sytuacji we Włoszczowie, w raporcie *Wojna krzyżowa w Polsce (1983-1986)* odnotowano, że mimo zmęczenia, okupującej szkołę młodzieży towarzyszyły „zacierzewienie” i skłonność do agresywnych zachowań, oraz że pozostawała ona pod silnym wpływem ks. Łabudy i „ślepo” wykonywała jego polecenia⁶². Opracowujący raport zwracają ponadto uwagę na fakt, iż w trakcie strajku okupacyjnego aż dwanaście razy wzywano do szkoły karetkę pogotowia, a do 11 grudnia w miejscowym szpitalu hospitalizowanych było 5 uczestniczek protestu⁶³.

Należy podkreślić, że do wydarzeń włoszczowskich władze wracały jeszcze 2 lata po zakończeniu protestu, a okazją ku temu były posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli rządu i episkopatu. Podczas jednego z takich spotkań, we wrześniu 1985 roku, przedstawiciele władz uznali biskupów kieleckich, ordynariusza ks. Stanisława Szymeckeigo i biskupa pomocniczego ks. Mieczysława Jaworskiego za hierarchów wrogich państwu, czego dowodem miały być ich wypowiedzi dotyczące m.in. strajku z 1984 roku we Włoszczowie⁶⁴. Co więcej, zdaniem przedstawicieli władz, pielgrzymki do Częstochowy, na trasie których pątnicy przechodzili przez Włoszczowę: „urządzały w tym mieście przy udziale miejscowego duchowieństwa manifestacje mające w ten szczególny sposób uczcić rzekome znieważenie krzyży”⁶⁵.

⁶⁰ Tamże, s. 191-192.

⁶¹ Tamże, s. 192-193.

⁶² Tamże, s. 216.

⁶³ Tamże.

⁶⁴ A. Dudek, R. Gryz, s. 410.

⁶⁵ Tamże.

Do oficjalnego zakończenia protestu doszło 16 grudnia 1984 roku. Wówczas w godzinach porannych młodzież zdecydowała się na opuszczenie budynku ZSZ. Tego dnia do uczniów przybył bp Mieczysław Jaworski. W przekazanym zgromadzonym w placówce *Słowie Biskupów Kieleckich do Młodzieży Zespołu Szkół Zawodowych we Włoszczowie* zwrócił uwagę, iż hierarchowie dziękują młodzieży za godną postawę w obronie symboli i wartości opartych na wierze katolickiej⁶⁶. To właśnie obecność bp. Jaworskiego była kluczowym aspektem umożliwiającym zakończenie strajku, ponieważ młodzież, mimo spędzenia dwóch tygodni na okupowaniu budynku szkoły, wciąż była chętna kontynuować protest. Bezpośrednio po opuszczeniu placówki protestujący udali się do kościoła na mszę pod przewodnictwem biskupa. Przemarsz licznej grupy ulicami miasta odbywał się pod czujnym okiem SB, która monitorowała sytuację. Według różnych przekazów w przemarszu i nabożeństwie mogło wziąć udział od 500 do 1000 osób, wśród których poza młodzieżą szkolną, i to nie tylko z okupowanej placówki, ale również z innych, znajdowali się także mieszkańcy Włoszczowy. Według archiwalnych przekazów, zgromadzonych w materiałach operacyjnych SB, uczestnicy przemarszu przemieszczali się zwartą grupą całą szerokością jezdni, ponadto śpiewali pieśni religijne, niektórzy unosili palce do góry w kształcie litery „V”. Ponadto na trasie przemarszu strajkującej młodzieży wręczane były kwiaty. W trakcie mszy koncelebrowanej przez bp. Mieczysława Jaworskiego oraz wikariuszy ks. Marka Łabudę i ks. Andrzeja Wilczyńskiego, przedstawicielka młodzieży szkolnej poinformowała, że uczniowie otrzymali krzyż od rówieśników z Miętnego, który następnie został przekazany parafii we Włoszczowie⁶⁷.

Raport *Wojna krzyżowa w Polsce (1983-1986)* zawierał informację, że po zakończeniu okupacji szkoły, a przed powrotem uczniów do normalnego trybu nauki, placówka musiała przejść remont, na skutek uszkodzeń spowodowanych przez protestujących. Podczas kontroli w szkole stwierdzono, że zarówno jej wnętrze, jak i teren zewnętrzny zostały zanieczyszczone. W budynku miały się znajdować m.in. butelki po alkoholu, niedopałki papierosów i resztki jedzenia. Działania sprawdzające wykazały konieczność przeprowadzenia gruntownego remontu instalacji wodno-kanalizacyjnej, a także ścian na korytarzach i w salach lekcyjnych⁶⁸. W trakcie prac usunięto również krzyże pozostawione w budynku podczas strajku przez młodzież. Uczestnicy tamtych wydarzeń dementowali pogłoski i zarzuty, jakoby w trakcie dwutygodniowej okupacji budynku spożywali alkohol i palili papierosy.

Zakończenie protestu nie oznaczało bynajmniej końca kłopotów dla młodzieży i wspierających ją księży. Już 28 grudnia 1984 roku dyrekcja ZSZ we Włoszczowie podjęła zdecydowane działania wobec jej zdaniem „najagresywniejszych” uczestników strajku. Rada Pedagogiczna zadecydowała o relegowaniu z placówki Renaty Gałkiewicz, z kolei wobec Alicji Groszek zdecydowano o wyrzuceniu z internatu oraz przeniesieniu do innej szkoły. Naganą dyrektora

⁶⁶ R. Śmietanka-Kruszelnicki, *W obronie krzyża...*, s. 18.

⁶⁷ Tamże, s. 19.

⁶⁸ *Walka o krzyże...*, s. 217.

ukarano także Pawła Bielawskiego, Jolantę Kozioł, Michała Orlikowskiego oraz Karola Walczaka; ostatni z uczniów został także wyrzucony z internatu⁶⁹. Ponadto wobec Marioli Lewickiej władze szkoły zdecydowały o wyrzuceniu z placówki z zawieszeniem, natomiast Justyna Pietrakijew została przeniesiona do Zespołu Szkół Ekonomicznych w Kielcach. Kolejne sankcje wobec uczniów biorących udział w grudniowym proteście zostały wprowadzone już w styczniu 1985 roku. Na skutek działań dyrekcji 107 uczniów zostało ukaranych naganą dyrektora, 9 zostało przez niego upomnianych, natomiast 123 uczniów otrzymało upomnienia od wychowawców klas. Formalne zakończenie protestu w grudniu 1984 roku nie oznaczało powrotu do normalnego życia szkolnego. Pod koniec marca 1985 roku, uczniowie ponownie zawiesili krzyże w kilku salach lekcyjnych, jednak tego samego dnia emblematy religijne zostały zdjęte. Władze placówki, w obawie przed możliwą ponowną eskalacją protestu, w uzgodnieniu z kuratorem zdecydowały o zaostreniu na terenie placówki kontroli nauczycielskich, dotyczących m.in. osób wchodzących do szkoły⁷⁰.

W 1985 roku przed Sądem Rejonowym w Jędrzejowie rozpoczął się proces, w którym na ławie oskarżonych zasiedli ks. Marek Łabuda i ks. Andrzej Wilczyński. Według aktu oskarżenia wikariusze byli odpowiedzialni za organizację i kierowanie akcją protestacyjną, od 3 do 16 grudnia 1984 roku, której efektem miało być umieszczenie symboli religijnych w salach lekcyjnych ZSZ we Włoszczowie⁷¹. Sąd pierwszej instancji orzekł winę obydwu duchownych, skazując ks. Marka Łabudę na rok bezwzględnego pozbawienia wolności, natomiast wobec ks. Andrzeja Wilczyńskiego orzeczono karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonywania na okres 3 lat. W wyniku apelacji obrońców obydwu duchownych, Sąd Wojewódzki w Kielcach orzekł ostatecznie wobec ks. Marka Łabudy karę roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres 3 lat, wymierzył jednak duchownemu grzywnę w wysokości 100 tys. zł. Proces duchownych z Włoszczowy wzbudzał duże zainteresowanie opinii publicznej. Przed gmachem sądu w Jędrzejowie w trakcie rozprawy 11 czerwca 1985 roku zgromadziło się kilkadziesiąt osób śpiewających pieśni patriotyczne i religijne. Wykonywali oni także gesty „victorii” poprzez uniesienie palców na kształt litery „V”. Wobec solidaryzujących się z księżmi interweniowały siły porządkowe, co poskutkowało zatrzymaniem 35 osób, wśród których byli również księża i jedna katechetka⁷². Księża Marek Łabuda i Andrzej Wilczyński zostali oczyszczeni z zarzutów i oficjalnie uniewinnieni dopiero w 1991 roku⁷³.

Uczestnikom strajku i ich najbliższym wciąż trudno jest zapomnieć o wydarzeniach sprzed ponad 40 lat, a z zapomnieniem łączy się problem traumy.

⁶⁹ R. Śmietanka-Kruszelnicki, *W obronie krzyża...*, s. 21.

⁷⁰ Tamże, s. 22.

⁷¹ R. Śmietanka-Kruszelnicki, *Duchowy przywódca...*, s. 304.

⁷² Tamże, s. 305-306.

⁷³ A. Dudek, R. Gryz, s. 409.

W sensie psychologicznym trauma jest to stan psychiczny, wywołany działaniem czynników zagrażających zdrowiu i życiu człowieka. Stan ten prowadzi do głębokich i negatywnych zmian w funkcjonowaniu organizmu ludzkiego⁷⁴. Alina Zawada podkreśla, że:

Już samo uczestnictwo w wydarzeniu: zamknięcie w szkole, niepewność tego, jak zareagują władze placówki, pogłoski o obecności oddziałów ZOMO pod Włoszczową, straszenie uczniów różnorodnymi konsekwencjami po zakończeniu okupacji stanowiło czynnik niezwykle stresujący. [...] [Uczestnicy wydarzenia] wskazują, że wzięcie w nim udziału niesło konsekwencje zarówno dla [nich], jak i często dla ich rodzin, zwłaszcza rodziców, co przejawiało się częstymi kontrolami w ich miejscach pracy, a w ekstremalnych przypadkach – nawet wydalaniem z niej. Odpowiedzialność, którą przyszło ponieść również najbliższym uczestników, była także czynnikiem stresogennym i wpisuje się we wskazane przez specjalistów powody występowania u nich zespołu stresu pourazowego⁷⁵.

Ocena społecznych skutków protestu i okupacji szkoły przez młodzież z Włoszczowy nie jest jednoznaczna. W tym przypadku każda ze stron konfliktu może mówić w pewnym sensie o porażce. Młodzież, mimo iż określona przez bp. Mieczysława Jaworskiego „moralnym zwycięzcą”, w istocie nie odniosła trwałego sukcesu, ponieważ krzyże, które 1 grudnia 1984 roku zostały powieszony w salach lekcyjnych, nie powróciły na stałe do placówki, a przykrą konsekwencją przeciwstawienia się władzy stały się represje i szykany. Z perspektywy przedstawicieli administracji szkolnej i państwowej też trudno mówić o sukcesie, gdy dochodzi do sytuacji, w której w świetle obowiązujących przepisów prawo zostaje naruszone, a okupacja budynku szkoły przez młodzież w towarzystwie duchownych katolickich uniemożliwia normalne prowadzenie zajęć przez okres dwóch tygodni.

Do podobnych strajków w obronie krzyży, co w Miętnej, a przede wszystkim we Włoszczowie, dochodziło niemal na terenie całego kraju. W sumie tylko w 1983 roku odnotowano kilkadziesiąt protestów uczniów i prób powtórnego zawieszania krzyży. Najliczniejsze akcje miały miejsce w ówczesnych województwach: białsko-podlaskim, częstochowskim, gorzowskim, katowickim, kieleckim, krakowskim, nowosądeckim, opolskim, przemyskim, siedleckim oraz suwalskim⁷⁶. W 1984 roku konflikty na tle obecności krzyży w szkole władze państwowe odnotowały w 29 województwach⁷⁷.

Duża liczba wydarzeń o podobnym przebiegu na terenie całego kraju świadczyć może o rosnącym wpływie duchowieństwa na postawy młodzieży, dla której udział w protestach w obronie symbolu krzyża, poza zmanifestowaniem swojej

⁷⁴ A. Zawada, s. 59-60.

⁷⁵ Tamże, s. 60.

⁷⁶ G. Majchrzak, *Nie tylko Miętne i Włoszczowa*, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/112266,Nie-tylko-Mietne-i-Wloszczowa.html>, [dostęp: 12 sierpnia 2025].

⁷⁷ *Walka o krzyże...*, s. 214.

wiary, był swego rodzaju elementem walki z systemem. Protesty mogły tym samym być przez nich postrzegane jako swoiste wotum nieufności wobec władzy.

Omówione w tej części artykułu przykłady protestów w Miętnej i Włoszczowie nie były jak widać przypadkami odosobnionymi, ale bez wątpienia należały do najpoważniejszych tego typu wydarzeń pod względem skali i liczby osób zaangażowanych w nie. Przełożyło się to w bezpośredni sposób na przywołanie uwagi nie tylko władz centralnych, hierarchów kościelnych czy ogółu społeczeństwa, ale również mediów krajowych i zagranicznych.

Bibliografia:

- Chmielewski Mirosław, Drożak Łukasz, *Obrona krzyża w Miętnej w prasie amerykańskiej*, w: *Nauka o miłości, odwadze i Krzyżu. 40. rocznica obrony Krzyża w Zespole Szkół Rolniczych w Miętnej*, red. nauk. Andrzej Kiciński, Kielce 2024, s. 143-194, <https://diecezja.siedlce.pl/wp-content/uploads/2024/09/Nauka-o-milosci-odwadze-i-Krzyzu-6.pdf>.
- Czerkawski Jarosław, Szyszka Anna, *Strajk o krzyże we Włoszczowie – bezinteresowna miłość do krzyża. Analiza rozwiązań prawnych obowiązujących w okresie 1945-1984*, w: *Nauka o miłości, odwadze i Krzyżu. 40. rocznica obrony Krzyża w Zespole Szkół Rolniczych w Miętnej*, red. nauk. Andrzej Kiciński, Kielce 2024, s. 277-304, <https://diecezja.siedlce.pl/wp-content/uploads/2024/09/Nauka-o-milosci-odwadze-i-Krzyzu-6.pdf>.
- Dłuska Karolina, *Nauka religii w szkole publicznej – kościelny przywilej czy służba demokracji?*, „Nurt SVD” 2017, z. 2, s. 336-353.
- Dudek Antoni, Gryz Ryszard, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2003.
- Friszke Andrzej, *Kościół a władze PRL po Październiku 1956. Czy nowy model relacji?*, w: *Przełom Października '56*, pod red. Pawła Dybicza i Grzegorza Sołtysiaka, Warszawa 2016, s. 91-122.
- Gołębiewski Marcin, Zadrożniak Karol, *Obrona krzyża w Miętnej w wybranej prasie polskiej. Perspektywa medialna*, w: *Nauka o miłości, odwadze i Krzyżu. 40. rocznica obrony Krzyża w Zespole Szkół Rolniczych w Miętnej*, red. nauk. Andrzej Kiciński, Kielce 2024, s. 195-233, <https://diecezja.siedlce.pl/wp-content/uploads/2024/09/Nauka-o-milosci-odwadze-i-Krzyzu-6.pdf>.
- Jaworska Kazimiera, *Wychowanie bez Boga – rugowanie religii z polskich szkół (1949-1956)*, „Społeczeństwo” 2023, nr 4, s. 19-34.
- Konopka Hanna, *Rok 1956 – powrót religii do szkół*, „Studia Podlaskie” 1996, t. 6, s. 207-216.
- Lewicka Mariola, *Geneza i przebieg protestu o krzyże w 1984 roku w Zasadniczej Szkole Zawodowej we Włoszczowie*, „Włoszczowskie Zeszyty Historyczne” 1996, nr 2, s. 58-70.
- Majchrzak Grzegorz, *Nie tylko Miętne i Włoszczowa*, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/112266,Nie-tylko-Mietne-i-Wloszczowa.html>.
- Mezglewski Artur, *Nauczanie religii w Polsce Ludowej*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2000, t. 1, s. 21-36.
- Śmietanka-Kruszelnicki Ryszard, *Duchowy przywódca młodzieży włoszczowskiej – ks. Marek Łabuda*, w: *Księża dla władzy groźni. Duchowni współpracujący z opozycją (1976-1989)*, t. 2, pod red. Rafała Łatki, Warszawa 2020, s. 297-312

- Śmietanka-Kruszelnicki Ryszard, *W obronie krzyża. Protest młodzieży Zespołu Szkół Zawodowych we Włoszczowie w grudniu 1984 r.*, Kielce 2014.
- Świerdzewska Irena, *Obrona krzyży w Miętnej*, <https://diecezja.siedlce.pl/diecezja/historia/obrona-krzyza-w-mietnem/>.
- Ustawa z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania, „Dziennik Ustaw” 1961, nr 32, poz. 160, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19610320160/O/D19610160.pdf>.
- W 40. rocznicę strajku okupacyjnego młodzieży szkolnej w obronie Krzyży w Miętnej – Tajemnice bezpieczeństwa, https://www.youtube.com/watch?v=WpbS_tnlkV8.
- Walka o krzyże. Miętne – Włoszczowa 1984, wybór, oprac. i red. Tadeusz Krawczak, Cyprian Wilanowski, Warszawa 2004.
- Wiśniewska Monika, *Szkolnictwo wyznaniowe i nauczanie religii w świetle osobistych zapisków prymasa Stefana Wyszyńskiego z 1961 roku*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2019, nr 40, s. 129-150.
- Wojecka Anna, *Wokół strajku o krzyże w Zespole Szkół Zawodowych we Włoszczowie w 1984 roku. Przykład opozycji lokalnej społeczeństwa wobec władzy komunistycznej*, Włoszczowa 2013.
- Wróblewski Jarosław, *Kilkuset uczniów z krzyżem naprzeciw oddziału ZOMO z pałkami i psami. Historia zapomnianego strajku w Miętnej*, <https://pl.aleteia.org/2023/03/07/strajk-w-mietnem/>.
- Zawada Alina, *Trauma na przykładzie uczestników „strajku o krzyże” we Włoszczowie w 1984 roku*, „Societas Historicorum” 2016, nr 70, s. 57-62.

Michał Kita

Protest młodzieży Zespołu Szkół Zawodowych we Włoszczowie w grudniu 1984 roku. Część 1. Kontekst historyczny

Artykuł poświęcony jest protestowi (strajkowi) młodzieży z Zespołu Szkół Zawodowych we Włoszczowie, w ówczesnym województwie kieleckim. Uczniowie w trakcie dwutygodniowej, bo trwającej od 3 do 16 grudnia 1984 roku okupacji budynku placówki domagali się powrotu do sal lekcyjnych krzyży zdjętych uprzednio przez dyrekcję. Celem artykułu jest zobrazowanie w jaki sposób to wydarzenie relacjonowały ówczesne i współczesne media regionalne (prasa i radio) oraz przypomnienie jego tła historycznego. Artykuł składa się z dwóch części: pierwsza skupia się przede wszystkim na naświetleniu szerszego kontekstu procesów, które doprowadziły do wydarzeń, mających miejsce pod koniec 1984 roku. Prezentuje zagadnienia i problematykę nauczania religii w szkołach w okresie Polski Ludowej. Druga część artykułu przedstawia badane zagadnienie z perspektywy mediów, zarówno ówczesnych, jak i współczesnych. Obejmuje analizę jakościową artykułów prasowych w dziennikach „Słowo Ludu” i „Echo Dnia” z grudnia 1984 roku i z początku 1985 roku oraz archiwalny reportaż Radia Kielce pt. *Walka o krzyże*. Autor poddaje analizie także cykl współczesnych audycji Radia eM Kielce pt. *W obronie Krzyża i wartości*; upamiętniają one 40. rocznicę protestu i zawierają wspomnienia jego uczestników. Ich zestawienie z medialnymi opisami strajku szkolnego z 1984 roku pozwala na konfrontację ówczesnych, obciążonych propagandą polityczną relacji ze współczesnymi, subiektywnymi wspomnieniami świadków, a także oceną, w jaki sposób przekazy te kształtowały i kształtują percepcję historyczną omawianych wydarzeń.

Słowa kluczowe: Polska Rzeczpospolita Ludowa, stosunki państwo – Kościół, nauczanie religii, Zespół Szkół Zawodowych we Włoszczowie, „Echo Dnia”, „Słowo Ludu”, Radio Kielce, Radio eM Kielce

The protest of young people from the Vocational School Complex in Włoszczowa in December 1984. Part 1. Historical context

The article is devoted to the protest (strike) of young people from the Vocational School Complex in Włoszczowa, in what was then the Kielce Province. During a two-week occupation of the school building, lasting from 3 to 16 December 1984, the students demanded the return of the crosses that had been removed from the classrooms by the school management. The aim of the article is to illustrate how this event was reported by the regional media (press and radio) at the time and today, and to recall its historical background. The article consists of two parts: the first focuses primarily on highlighting the broader context of the processes that led to the events that took place at the end of 1984. It presents issues and problems related to the teaching of religion in schools during the People's Republic of Poland. The second part of the article presents the issue from the perspective of the media, both contemporary to the events of December 1984 and modern. It includes a qualitative analysis of press articles in the daily newspapers “Słowo Ludu” and “Echo Dnia”, as well as an archival report by Radio Kielce entitled *Walka o krzyże* [*The Fight for Crosses*]. The author also analyses a series of contemporary broadcasts by Radio eM Kielce entitled *W obronie Krzyża i wartości* [*In Defence of the Cross and Values*], which commemorate the 40th anniversary of the protest and contain the memories of its participants. Their comparison with media descriptions of the 1984 school strike allows for a comparison of the political propaganda-laden reports of the time with contemporary, subjective memories of witnesses, as well as an assessment of how these messages shaped and continue to shape the historical perception of the events in question.

Key words: Polish People's Republic, state-Church relations, religious education, Vocational School Complex in Włoszczowa, “Echo Dnia”, “Słowo Ludu”, Radio Kielce, Radio eM Kielce

Data zgłoszenia tekstu: 23.11.2025

Data akceptacji tekstu: 26.02.2026